

Sesja Rady Bezpieczeństwa

Sprawa Iranu — kością niezgody

LONDYN (BBC). — Po sześciogodzinnej dyskusji w czasie obrad Rady Bezpieczeństwa postanowiono wyłonić podkomisję, w skład której weszli następujący przedstawiciele: ambasador ZSRR Andrzej Gromyko, minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych James Byrnes i ambasador Francji Philip Bonnet. Podkomisja natychmiast rozpoczęła swoje prace i na posiedzeniu śródowym o godzinie 3-ej po południu miała przedstawić cały szereg konkretnych wniosków.

Odnosząc sprawę Iranu zgłoszono trzy wnioski. Wniosek delegata radzieckiego, który przewiduje odroczenie dyskusji w sprawie Iranu do dnia 10 kwietnia b. r., drugi wniosek delegata Egiptu o zaproszenie przedstawiciela rządu perskiego, który by wyczerpująco zreferował sprawę na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa i wniosek delegata australijskiego, domagający się odroczenia dyskusji w sprawie Persji do czasu przedłożenia swego punktu widzenia na piśmie przez zainteresowane rządy.

Delegat Francji minister Bonnet w przemówieniu swym podkreślił szczególnie, iż Rada winna unikać jakichkolwiek pośpiesznych decyzji i dlatego proponował, by każdy spór poddawany był wyczerpującej dyskusji.

W głosowaniu nad projektem delegata francuskiego dwaj delegaci tylko wypowiedzieli się przeciw, a mianowicie delegaci Meksyku i Holandii.

Posel Iranu w Stanach Zjednoczonych, Hussein Alah, przez cały czas trwania dyskusji bacznie jej się przysłuchiwał, wczoraj zaś oświadczył, iż otrzymał depeşe od swego rządu, wobec czego gotów jest przed Radą złożyć wyczerpujące sprawozdanie z sytuacji, jaka obecnie istnieje w Iranie.

LONDYN (BBC). — W związku z wnioskiem francuskim, dotyczącym przygotowania w podkomisji sprawy Persji do załatwienia na plenum Rady Bezpieczeństwa, korespondent radia brytyjskiego zauważa, że wniosek francuski znalazł się przed Radą w momencie krytycznym i trudno sobie wyobrazić, by podkomisja osiągnęła całkowitą jedynomyślność.

Komentując samą dyskusję na plenum, ten sam korespondent stwierdza, że delegat radziecki ambasador Gromyko bardzo energicznie bronił radzieckiego punktu widzenia, przytaczając na obronę tezy swojej fakt wycofywania garnizonów radzieckich z Iranu oraz fakt bliskiego osiągnięcia całkowitego porozumienia między obydwojma zainteresowanymi rządami.

NOWY JORK (PAP). — Na wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa dnia 26 marca, po przeprowadzeniu głosowania zabrał głos ambasador radziecki Gromyko, który postawił wniosek o odroczenie dyskusji nad sprawą irańską, gdyż rozwój sytuacji potwierdza wagę argumentów radzieckich. Zarazem sprzeciwił się Gromyko udzieleniu głosu przedstawicielowi Iranu. Wystąpienie ambasadora irańskiego oznaczało bowiem, że Rada Bezpieczeństwa przechodzi od spraw proceduralnych do merytorycznego roztrąsania sprawy. Gromyko zaznaczył, że o ile Rada Bezpieczeństwa nie weźmie pod uwagę jego argumentu, Związek Radziecki nie będzie mógł brać udziału w dyskusji nad sprawą irańską.

Po przemówieniu amb. Gromyko potoczyła się dalsza dyskusja, po czym wpłynął wniosek o powołanie komisji, złożonej z przedstawicieli trzech mocarstw, której zadaniem byłoby zbadanie projektu w sprawie odroczenia dyskusji nad sprawą irańską. W skład komisji weszli: Byrnes, Gromyko i Bonnet. Komisja ma przedłożyć sprawozdanie na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że gdy na popołudniowym posiedzeniu zebrał się komplet Rady Bezpieczeństwa — przewodniczący oświadczył, że wyłoniona poprzedniego dnia podkomisja nie osiągnęła żadnego porozumienia, wobec czego Rada znajduje się w tej samej sytuacji, jaka zaistniała przed wyłonieniem podkomisji. Po 7-miu godzinach narad nie zdecydowano ostatecznie, czy przedstawiciel Iranu winien mieć prawo przedstawiania swoich wniosków na plenum.

Delegat polski ambasador Lange wyraził żal z powodu tego, że podkomisja nie osiągnęła porozumienia, po czym zabrał

głos przedstawiciel Egiptu, który ponownie postawił wniosek w sprawie zaproszenia delegata Iranu na posiedzenie.

Delegat Australii płk. Hudson stwierdził, że nie jest rzeczą konieczną poddawanie pod dyskusję wniosku egipskiego, albowiem dużo racjonalniejsze byłoby przedstawienie stanowiska Iranu drogą odpowiednio uzasadnionych dokumentów, przy czym również Związkowi Radzieckiemu pozostawiliby się analogiczną drogą do repliki. Płk. Hudson zaproponował, by Iran przedstawił w ciągu 24-ch godzin na piśmie swoje żądania, po czym Rosja w takim samym czasie odpowiadałaby i wówczas Rada Bezpieczeństwa zajęłaby dopiero odpowiednie stanowisko.

Po delegacie Australii zabrał głos delegat Wielkiej Brytanii Cadogan, który podkreślił, że mimo tego, iż Rada Bezpieczeństwa nie ustaliła swoich przepisów proceduralnych, te jednak wnioski winny być dyskutowane w porządku przedkładania ich.

Ambasador Gromyko zażądał ponownie odroczenia dyskusji w sprawie Iranu do

10 kwietnia, powtarzając na ogół przytoczone poprzednio argumenty, powtórzył jeszcze raz oświadczenie Stalina, złożone agencji Associated Press oraz dodał, że dnia 23 marca premier perski był zupełnie zadowolony z obrotu spraw.

W chwili oddawania numeru na maszynę posiedzenie Rady Bezpieczeństwa nie zostało jeszcze zakończone.

OŚWIADCZENIE FRANCUSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRAN. W SPRAWIE PERSJI

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych parlamentu francuskiego minister Bidault oświadczył, że ambasador Henri Bonnet, przedstawiciel Francji na Radzie Bezpieczeństwa, otrzymał instrukcje, w myśl których „Francja odgrywać ma rolę mediatora w sprawie perskiej i bronić zasad Karty Atlantyckiej, zapewniającej suwerenność małych narodów”. Bidault potępia te publikacje światowej prasy, które opisują w formie wyjątkowo sensacyjnej wiadomości w spra-

wie perskiej i podkreśla, że według jego opinii sprawa ta jest bliska załatwienia. Minister Bidault wyraża zadowolenie z inicjatywy przedstawiciela Francji utworzenia podkomisji, do której wchodzi delegaci Francji, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, dla znalezienia rozwiązania dla sprawy perskiej.

OŚWIADCZENIE AMBASADORA RADZIECKIEGO W TEHERANIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że ambasador radziecki, przedstawiając szachowi pełnomocnictwa oświadczył, iż zaznacza, że narody Zw. Radzieckiego są usposobione przyjaźnie i odnoszą się z szacunkiem do narodu irańskiego oraz dążą do ustalenia stosunków dobrosąsiedzkich oraz do rozbudowy stosunków handlowych i wymiany kulturalnej.

„Gotów jestem użyć mego stanowiska dla utrzymania porozumienia pomiędzy obydwojma krajami w dążeniu do współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz do wyciągnięcia obopólnych korzyści z naszego sąsiedztwa. Wierzę, że w pracy mej spotkam się z pomocą Jego Królewskiej Mości oraz rządu irańskiego.”

Odpowiadając na przemówienie ambasadora radzieckiego szach podkreślił, że pragnie pogłębienia dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy obydwojma krajami na zasadzie obustronnego poszanowania oraz będzie dążył do wzmocnienia więzi gospodarczych i kulturalnych.

WYWIAD

Z AMBASADOREM LANGE

WASZYNGTON (PAP). — W odpowiedzi na pytanie współpracownika agencji prasowej International News Service, Lovinga, w sprawie politycznego znaczenia wywiadu, udzielonego przez Stalina korespondentowi amerykańskiemu — ambasador Lange, delegat Polski w Radzie Bezpieczeństwa, oświadczył:

„W zupełności podzielał stanowisko, że wszystkie narody pragną pokoju i nigdy nie brałem poważnie głupich poglądów o nowej wojnie. Żadne z wielkich mocarstw nie chce wojny i to wystarcza dla zabezpieczenia pokoju.

Szczególne znaczenie posiada zapewnienie generalissimusa Stalina o równości wszystkich państw oraz o tym, że wielkie mocarstwa nie powinny panować nad małymi narodami. Rząd polski ma pełne zaufanie do tego oświadczenia i w tym duchu prowadzi swą politykę. Polska przywiązuje wielką wagę do dobrych i przyjaznych stosunków między wielkimi mocarstwami, a w szczególności między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim. Każde nieporozumienie między nimi wpływa szkodliwie na pozycję polityczną i ekonomiczną Polski.”

Ostatnie posiedzenie Ligi Narodów

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że wszystkie sale w wielkim budynku Ligi Narodów w Genewie są już przygotowane do przyjęcia delegatów 40 narodów, które mają przybyć na ostatnie zebranie Ligi Narodów, wyznaczone na 8 kwietnia. Przez 6 lat główna część budynku Ligi Narodów była zamknięta, jednakże wewnątrz zachowało się w doskonałym porządku. Biuro instytucji przetrwało w stanie znacznie zredunkowanym. Pięć szóstych urzędników ustąpiło w czasie wojny. Wiek sześć z nich obecnie pracuje w ONZ. Istnieje obawa, że na posiedzeniu kwietniowym Ligi Narodów będzie niedostateczna ilość tłumaczy, stenotypistów i w ogóle personelu pomocniczego. Na ostatnie posiedzenie Ligi Narodów Francja zamierza wydelegować ministra Bidault. Spodziewane jest również przybycie 3 ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich. Nie wiadomo dotychczas jakie mają być przysy-

łe losy służby zdrowia Ligi Narodów, urzędu walki z handlem narkotykami, komisji do spraw żywym towarem, biblioteki Ligi i t. d. Uważa się jednak za możliwe, że ONZ przejmie przynajmniej część tej działalności Ligi.

Dr Max Petitpierre szwajcarski minister spraw zagranicznych konferował podobno z sekretarzem generalnym Ligi Lesterem na temat zainstalowania w Genewie niektórych działów pracy ONZ. Pod względem formalnym ostatnia sesja Ligi Narodów trwa nadal, ponieważ w r. 1939 została ona tylko odroczone a nigdy nie została zamknięta. Sekretarz Ligi zwrócił się do rządów państw należących do Ligi by im naczyni nowych delegatów i udzielili im nowych pełnomocnictw. Państwa, które były satelitami osi nie zostały zaproszone, ponieważ z wyjątkiem Bulgarii wszystkie wystąpiły z Ligi w czasie wojny.

Zjazd czeskiej partii komunistycznej

PRAGA (PAP). — W dniach od 28 do 31 marca b. r. odbędzie się w Pradze ósmy ogólnokrajowy zjazd czechosłowackiej partii komunistycznej. Do Pragi przybyli już delegaci zagraniczni: przywódca komunistów angielskich Harry Pollit, duńskich — Hansen, szwedzkich — Lager, jugosłowiańskich — min. Milovan Djiljan. Przybył również delegat partii komunistycznej z Holandii. Spodziewany jest ponadto udział przedstawicieli Szwajcarii, Hiszpanii, Norwegii, Francji i innych krajów.

ZAKOŃCZENIE

AKCJI UPANSTWOWIENIA

PRAGA (PAP). — W dniu 25 b. m. zakończona została akcja upaństwowienia wszystkich przedsiębiorstw górniczych i hutniczych w Czechosłowacji. Nowomianowani dyrektorzy tych zakładów w liczbie 16-tu złożyli na ręce czechosłowackiego ministra przemysłu odpowiednie ślubowanie.

MINISTROWIE CZESCY

NIE BĘDĄ KANDYDOWALI

PRAGA (PAP). — Pisma czeskie donoszą, że w tegorocznych wyborach do parlamentu nie będą kandydować ministrowie spraw zagranicznych Masaryk, obrony narodowej Svoboda, komunikacji gen. Hasal oraz podsekretarz stanu min. obrony narodowej gen. Feriencik. Wymienieni ministrowie są członkami obecnego rządu czechosłowackiego, nie należą jednak do żadnej partii politycznej.

W SPRAWIE WYBORÓW W CZECHACH

PRAGA (PAP). — Front Narodowy czeskich stronniw politycznych powziął w związku ze zbliżającymi się wyborami do parlamentu uchwałę, na mocy której wszy-

stkie partie, należące do Frontu Narodowego zobowiązały się prowadzić kampanię przedwyborczą zgodnie z duchem koszyckiego programu rządowego, przyjąć wobec wyborców pełną odpowiedzialność za politykę i czynności rządu i po wyborach utworzyć nowy rząd Frontu Narodowego. Ponadto wszystkie partie zadeklarowały gotowość unikania przy kampanii przedwyborczej polemiki i ataków, które by osłabiły rolę jedności Frontu Narodowego.

Proces w Norymberdze

LONDYN (BBC). — obrońca Ribbentropa dr Horn w ramach swojej obrony prosił trybunał o dopuszczenie mów i dokumentów, związanych z misją lorda Runcimana w Pradze i podróżą Chamberlaina do Monachium. Dr Horn twierdzi, że mowa Chamberlaina z 1938 roku ma nadal ważne znaczenie, przy czym odpowiedzialność za zbrodnie reżimu hitlerowskiego ponosi sam Hitler.

Główny świadek Ribbentropa Steengracht usiłuje dowieść, że Ribbentrop nie ponosi odpowiedzialności za mordowanie Żydów, a przeciwnie występował w ich obronie. W odpowiedzi na to twierdzenie oskarżyciel brytyjski płk. Phillimore przedkłada list, zawierający treść porozumienia między Ribbentropem a rządem rumuńskim, dołączającym wymordowanie 110 000 Żydów i zanjtuje, czy Ribbentrop i o tym nie wiedział?

Dalej płk. Phillimore zanjtuje, czy Ribbentrop nie otrzymał z Watykanu dokumentów, zawierających protest przeciwko prześladowaniu i mordowaniu w obozach koncentracyjnych duchownych katolickich?

Następnie płk. Phillimore zanjtuje Steengracha, który twierdzi, że Ribbentrop nie

był typowym hitlerowcem, kogo uważa za typowego hitlerowca. Steengracht odpowiada, że typowymi hitlerowcami są: Rosenberg, Hess, Frank, Sauckel i von Schirach.

PROCES PRZECIWKO KAROLOWI HERMANOWI FRANKOWI

PRAGA (PAP). — Podczas rozprawy przeciwko b. gubernatorowi Czech i Moraw gen. SS Karolowi Hermanowi Frankowi przed sądem do spraw przestępstw wojennych w Pradze, oskarżony przyznał się, że partia niemieców sudeckich przygotowała się do udzielenia wojskowego poparcia Niemcom i winna jest zdrady stanu względem Czechosłowacji. Frank twierdził, że nigdy nie był obecnym podczas spotkań między Hitlerem a kanclerzem Sudetów Henleinem, który, jak wiadomo, popełnił samobójstwo w maju ub. roku.

Rzesa Niemiecka udzielała poparcia finansowego partii niemieców sudeckich od samego początku jej działalności. Frank zapiera się, że brał udział w przygotowaniach okupacji Czech i Moraw przez wojska niemieckie w dniu 15 marca 1939 roku i twierdzi, że akcja ta była przygotowana przez samego Hitlera.

Proces w Norymberdze

Rozmowa lorda Simona z Hessem

NORYMBERGA (PAP). — Międzynarodowemu Trybunałowi w Norymberdze został przedłożony dokument, zawierający sprawozdanie z rozmowy, która miała miejsce dnia 10 czerwca 1941 r. między ówczesnym kanclerzem skarbu Wielkiej Brytanii lordem Simonem a Hessem, mniej więcej w miesiąc po jego przybyciu do Szkocji. Hess oświadczył, iż Hitler nie wiedział o jego zamiarach udania się do Szkocji w celu podjęcia bezpośrednich pertraktacji z rządem brytyjskim w sprawie zawarcia pokoju. Stwierdził on, iż zamiar ten powziął od dawna, po kilku rozmowach z Hitlerem w sprawie warunków pokojowych, które miały być przedstawione Wielkiej Brytanii po jej pokonaniu. Warunki te miały być niezbyt uciążliwe, gdyż Hitlerowi zależało bardzo na osiągnięciu porozumienia z Wielką Brytanią. Hess podkreślił, iż do powzięcia decyzji skłonił go obraz, który stał przed oczyma: dzieci, kroczące za trumnami matek, które zginęły podczas bombardowań i matek, oplakujących stratę dzieci. Po tym sentymentalnym oświadczeniu Hess skarżył się na niesprawiedliwość traktatu wersalskiego i ataki lotnictwa brytyjskiego na miasta niemieckie.

Lord Simon, który w dokumencie figuruje pod nazwiskiem dr. Guthrin, przerwał Hessowi, oświadczając, iż dotychczas spokojnie przysłuchiwał się jego wywodom, lecz musi zwrócić mu uwagę, że naród brytyjski posiada nie mniej poczucia godności, niż „naród panów“ i na pewno zareaguje na czynione mu przez Hessa zarzuty. Hess odpowiedział, że zdaniem jego i wszystkich przywódców niemieckich, położenie Wielkiej Brytanii jest beznadziejne. Wobec tego, że łączą go przyjazne stosunki z Messerschmidtem, orientuje się w rozwoju lotnictwa niemieckiego i ostrzega lorda Simona, iż w krótkim czasie bombardowania Wielkiej Brytanii przyjmą olbrzymie rozmiary. Bombardowania dotychczasowe są dopiero wstępem.

Lord Simon wyraził zdziwienie, iż Niemcy tracą tyle ludzi w Iraku i na Krecie,

mimo, że są tak pewni powodzenia bezpośredniego ataku na Wielką Brytanię. Hess opisuje nowe formacje lotnicze, tworzące się w Rzeszy oraz przepowiada ogromne nasilenie wojny podwodnej, twierdząc, iż prawie cała Europa buduje łodzie podwodne dla floty niemieckiej. Lord Simon odpowiada, że cyfry, podane przez marynarke niemiecką o zatopionym tonażu, wywołują śmiech w Wielkiej Brytanii, Hess twierdzi, że niebawem nadejdzie dzień, w którym naród angielski przestanie się śmiać. Lord Simon powiedział, że gdyby cyfry, podane przez sztab niemiecki, były zgodne z prawdą, naród angielski byłby już umarł z głodu, dotychczas jednak nikt w Wielkiej Brytanii nie odczuwa specjalnych braków. — Hess przewiduje, że brak tonażu w krótkim czasie zmusi Wielką Brytanię do kapitulacji. Wobec głodu, który będzie tam panował, Niemcy zrezygnują z okupowania wysp, żądają tylko przynajmniej im baz lotniczych. Wrećzy Ion lordowi Simonowi propozycje, na mocy których może być zawarty pokój między Rzeszą Niemiecką i Wielką Brytanią, a mianowicie: zwrot kolonij niemieckich, ewakuacja Iraku, zawarcie pokoju z Włochami, przyznanie Rzeszy

Niemieckiej wolnej ręki w Europie, w zamian za co Rzesza gotowa jest uznać Imperium Brytyjskie. Hess podkreślił, iż warunki te ustalił w rozmowach z Hitlerem. Lord Simon pragnął się dowiedzieć, co się stanie z Holandią, na co Hess dał wymijającą odpowiedź. Lord Simon zwrócił uwagę Hessowi, iż jeżeli Hitler uważa, że nie może pozostawić Iraku w trudnym położeniu, to Wielka Brytania tym bardziej nie opuści Holandii. Hess twierdził, iż W. Brytania nie powinna wtrącać się do spraw europejskich, tak jak Rzesza nie będzie się wtrącała do spraw Imperium Brytyjskiego. Lord Simon: „Ależ to są sprawy wewnętrzne Imperium Brytyjskiego. Czy wszystkie sprawy europejskie są wewnętrznymi sprawami Rzeszy Niemieckiej?“ Hess: „Nie upieramy się przy tym“. Podkreślił on, iż jeżeli Wielka Brytania nie zgodzi się na jego propozycje dobrowolnie, to niebawem nadejdzie dzień, w którym siła militarna Rzeszy zmusi ją do ustępstw. Lord Simon odpowiedział, iż wydaje mu się, że ten argument nie trafi do przekonania gabinetu brytyjskiego, gdyż Wielka Brytania nie bardzo lubi pogroźki i jest państwem, które zawsze wykazywało wiele odwagi.

Na Bliskim i na Dalekim Wschodzie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Kairu, że dziennik „Vafdelynsri“ twierdzi, że nie nie wskazuje na to, by Wielka Brytania czyniła przygotowania do ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu. Żołnierze brytyjscy otrzymali rozkaz niepokazywania się w mundurach na ulicach Kairu, począwszy od 1 kwietnia — pisać gazeta — lecz wolno im przebywać w mieście w ubraniach cywilnych. Zamiast ewakuacji Brytyjczycy zamierzają zmienić ubranie tylko.

SYTUACJA W JAPONII

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja TASS, dziennik Afahi podaje, że grupa demokratycznych działaczy politycznych ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, iż obecny rząd japoński prowadzi politykę sprzeczną z interesami narodu japońskiego. Demokratyczni działacze domagają się rewizji konstytucji, której zasady są sprzeczne z uchwałami poczdamskimi w sprawie Japonii. Komunikat zawiera również krytykę rządu Szideharasa, którego biurokracja administracyjna uniemożliwiła wprowadzenie w życie reform politycznych i społecznych. Autorzy komunikatu wyrażają nadzieję, że władze okupacyjne będą popierały prawdziwie demokratyczne elementy i przyczynią się do przebudowy życia społecznego i politycznego Japonii.

WASZYNGTON (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że gen. Mac Artur zatwierdził wyrok wydany na naczelnego dowódcę wojsk japońskich na Filipinach generała Masaharu Homma.

WYWIAD

Z MINISTREM LAWRENCE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z New-Delhi, że minister Lawrence udzielił wyjaśnień o zadaniach brytyjskiej komisji rządowej dziennikarcom, zebranych na konferencji prasowej. Lawrence omówił plan rokowań i przypomniał oświadczenie premiera Attlee, że Indie mają pełne prawo do niepodległości, ale jest prze-

konany, że będzie korzystniej dla Indji pozostać w ramach brytyjskiej wspólnoty narodowej. Pragnieniem Wielkiej Brytanii jest, aby w Indiach powstał rząd reprezentacyjny, cieszący się poparciem wszystkich partji. Na pytanie w sprawie mniejszości Lawrence odpowiedział, że mniejszość powinna cieszyć się swobodą i wolnością, ale nie powinna mieć prawa weta. Narady z przywódcami partji hinduskich rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że misja brytyjska, która przybyła do New-Delhi, odbędzie konferencję z przywódcami hinduskimi: Mahatmą Gandhi, Abul Kalan, Pandit Nehru, Mohamet i Jinnah, przewodniczącym Ligi Muzułmańskiej. W kołach politycznych Kalkuty utrzymuje się, że hinduska opinia publiczna uważa konferencję z brytyjską misją za ostatnią próbę pokojowego rozwiązania problemu Indji.

Książki, które mają wychowywać Niemców

LONDYN (SAP). — Opublikowano pierwszą listę książek, które mają służyć do reedukacji Niemców. Akcja ta jest uzgodniona z planami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Istnieje dążenie aby wystrzeżać się umieszczenia na tej liście wydawnictw, mających wyraźne tendencje propagandowe. Prace przy tłumaczeniu i drukowaniu będą wykonywane przez samych Niemców, w niemieckich zakładach graficznych, na niemieckim papierze.

W doborze książek przede wszystkim uwzględniono obiektywne zapoznanie Niemców z dziejami Anglii.

Wykaz zawiera m. in.: „Historię społeczną Anglii“ — Treveljana, „Historię Europy“ — H. A. L. Fischera, „Historię Anglii 1915 — 1919“ R. J. M. Butlera, „Angielską Konstytucję“ — Jenningsa, „Anglia i Anglii“ — sir Ernesta Barkera, „Tworzenie się współczesnej Anglii“ — Brehnera

POLSKO-SZWEDZKIE STOSUNKI GOSPODARCZE

SZTOKHOLM, (PAP). — W rezultacie obrad mieszanej polsko-szwedzkiej komisji gospodarczej w sprawie wymiany towarowej i płatniczej między obu krajami stwierdzono, iż eksport szwedzki wyniósł w roku 1945 do Polski około 10,1 mil. koron, zaś eksport polski do Szwecji około 7,3 mil. koron. Postanowiono przyspieszyć dostawy węgla polskiego do Szwecji, a to m. in. przez ułatwienie techniczne załadunku węgla w portach polskich. Ponadto postanowiono powiększyć wzajemną dostawę różnych towarów ponad ilości ustalone pierwotnym układem.

SZWECJA WYDAJE FINLANDII FIŃSKIEGO KATA

SZTOKHOLM (PAP). — Kapitan Nero, który w czasie wojny był dowódcą jeńców radzieckich w Finlandii i jako taki wstąpił się specjalnym okrucieństwem, zaś przed zawarciem zawieszenia broni uciekł z Finlandii do Szwecji, został obecnie przez władze szwedzkie wydany Finlandii, gdzie będzie sędzony jako przestępca wojenny.

OŚWIADCZENIE

PREMIERA HOLENDERSKIEGO

BRUKSELA (PAP). — Premier holenderski prof. Schermerhorn oświadczył, iż jest przekonany, że przywódcy indonezyjscy dojdą do porozumienia z rządem holenderskim w sprawie niepodległości Indji. Premier dodał, że ostatnio lądowała na wyspy tylko policja, która ma dopomóc Indonezyjczykom, chcącym współpracować z Holendrami.

PROJEKT NARODOWEJ

SŁUŻBY ZDROWIA W ANGLII

LONDYN (PAP). — Rząd brytyjski opracował projekt ustawy o narodowej służbie zdrowia. Koszty związane z planem wyniosą 152 miln. funtów rocznie. Lekarze zawierając będą kontrakty z radami samorządowymi i opłacani będą z funduszy państwowych. Zachowują oni prawo do praktyki prywatnej.

STRACENIE WĘGIERSKICH PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Budapesztu, iż po odrzuceniu przez prezydenta Węgier próby o łaskę zostali straceni następujący przestępcy wojenni: b. wicepremier w proniemieckim rządzie Szalassya'ego Izoellosoy, b. minister spraw zagr. Kemony i b. członek rady regencyjnej Osia.

KONFISKATA WYDAWNICTW FASZYSTOWSKICH

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi z Budapesztu, iż rząd węgierski wydał nakaz konfiskaty wszystkich wydawnictw o treści faszystowskiej. Z dniem 20 kwietnia wpływa termin dobrowolnego wydania literatury antydemokratycznej, po czym będą przeprowadzane rewizje w poszukiwaniu ukrytych wydawnictw faszystowskich.

Poprawa na kołach włoskich

(az) Według wywiadu, udzielonego przez ministra komunikacji Lombardiego dziennikowi „L'Unità“, na kolejach włoskich znacząca poprawa. Ostatnio oddano do użytku odcinek Spezza — Genua, co pozwala przywrócić bezpośrednie połączenie nadmorskie z Rzymu do granicy francuskiej w Ventimiglii i odciały przeładowną stację w Bolonii. Po dokończeniu odbudowy mostów na linii Bolonia — Wenecja oraz orestaurowaniu ciężko uszkodzonego odcinka Florencja — Arezzo przewiduje się na czerwiec b. r. otwarcie najkrótszego połączenia Rzymu z Lombardią.

O ile chodzi o tabor, pozostawiający wiele do życzenia wskutek rabunku niemieckiego, to obecnie znajduje się w budowie 1.000 wagonów osobowych i 10.000 towarowych, nadto ponad 10.000 wagonów towarowych odnawianych wychodzi w najbliższym czasie z warsztatów reperacyjnych.

Dostawa węgla nie osiągnęła cyfr przewidywanych. Ze względów transportowych koleje włoskie mają do dyspozycji tylko 130.000 ton węgla miesięcznie, zamiast 500.000 które są uważane jako minimum dla potrzeb włoskich.

List z Warszawy

O czym się mówi w Warszawie.

(Od własnego korespondenta)

Już i echa przebrzmiały pierwszej wizyty suwerennej w Polsce, marszałek Broz Tito przez Zebrydowice wyjechał w kierunku Pragi, przesyłając z granicznego punktu — wedle utartych zwyczajów — ostateczne słowa pożegnania, tym razem serdeczniejsze może, niż tego wymaga etykieta.

Parę dni pobytu wypełniono sumieniem, goście nie wiele czasu pozostawiono do rozmyślań, nawet wycieczka turystyczna do Modlina zmieściła się w programie. Drobnie komplikacje, jakie wywoływało częste zamykanie ulic, aby przejazd dostojnemu gościowi zapewnić wolny i bez przeszkód, nie wplynęły w niczym na ochłodzenie uczuć, które stolica manifestowała o chęć zwiłaszcza podczas defilady w Alejach Ujazdowskich. Pomimo mroźnego wiatru słońce na czystym niebie przypominało, że wiosna idzie, i onowienie różnobarwny pochód, nad którym łonotały sztan dary, głoszące hasła przyjaźni obu narodów.

Wiosna istotnie nadeszła i to z punktualnością kalendarzową. Pierwszy dzień wiosny — zrównanie dnia z nocą — był jednocześnie pierwszym dniem ciepła; dwanaście stopni, to inż temperatura niezimowa. Rowerzyści jeżdżą bez nalt, a i piesi przechodnie nie zapinają guzików.

Ulga to wielka dla tych wszystkich, którzy muszą kupować węgiel. Wprawdzie cena jego już przeszła od miesiąca obniżyla się znacznie i kiedy przed świętami przeciętnie kosztował 700 zł. za 100 kg., a niekiedy płacono i 1.000 zł., to w lutym urzędnicy, którzy nie potrzebowali dla siebie przydziałowych porcji, osiągnęli za nie za ledwie 150 — 200 zł. za 100 kg. Ale dla tych, co muszą węgiel kupować i to jest wydatek, wykraczający poza wiele, wiele budżetów.

Wiosna — więc sezon budowlany. Na samym jego wstępie trafiamy na dziwny naradok: w Warszawie brakuje materiałów budowlanych, a między innymi — cegły. Wierzyć się nie chce! Patrzymy przecież codziennie na ciągnące się całymi sznurami kubiki cegieł, ustawione na chodnikach, nieraz sięgające daleko na ulice. No tak — to są nważy ludzi, którzy z tym nie mieli nic do czynienia; innego zdania jest Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego Okręgu Warszawskiego, które informuje nas, że ta cegła z rozbiórki, której przysmy stoja nam na drodze, nadaje się tylko na małe renowacje i na ścianki działowe. Budowanie zaś wymaga cegły nowej z cegielni.

Godzi się z tym wyświadczeniem, bo nie namalibyśmy przeciwstawić innego. Tylko dziwny się nieco, dlaczego w takim razie to Zjednoczenie uruchomiło kilka cegielni

w odległości 30 km. od miasta, a cegielnie, istniejące na peryferiach Warszawy, o 10 do 20 km od centrum pozostawiło na los szczęścia i szabru. Podobno w tych bliźszych potrzebne były większe wkłady.

A sprawa nie jest błaża. Nie tylko szereg instytucji remontuje domy na Mokotowie, r. Kieleckiej (Państwowy Zakład Higieny), Pałata (Ministerstwo Administracji Publicznej i Najwyższa Izba Kontroli Państwa), Rakowieckiej, Różanej i po bliższych, dla pomieszczenia swych pracowników, ale coraz głośniej się woła o spółdzielnie mieszkaniowe. Jedną z pierwszych, dziennikarska, nie uzyskała jeszcze obiektu. O działalności innych jeszcze nie sły chać wiadomo tylko, że istnieje i przekopu ją się przez negry biurokratyczne.

O ile chodzi o odbudowę, to tej sezon żywy rozpoczął się pod dobrymi auspiciami: przed paru dniami przeszły próbne pociągi po pierwszym odbudowanym stałym moście, od dworca Gdańskiego na Pragę. Teraz kolej na most Poniatowskiego, przy którym podjęto roboty zaraz po spływie wielkich wód.

Odbudowa ma jednak, o ile chodzi o sentyment, bardzo czarne strony. Burzy się ko lejno te wszystkie domy, którym żaden remont już nie pomoże. Nie o to chodzi, że nigdy nie wiadomo która ulica teraz można, a która nie można przejechać, bo jest zawalona gruzami; i nawet nie o to, że burzonia nocą za sobą z reguły w sąsiednich kamienicach uszkodzenie przewodów świetlnych, a czasem, jak ostatnio na Nowogrodzkiej, przerwanie rury wodociągowej i istny potop. Jest inna, bardzo bolesna strona tych burzeń: oto dopiero teraz widzimy naprawdę, jakie potworne

straty Warszawa poniosła w swych budowlach. Są ulice, jak Matejki, Krucza, gdzie ani jeden dom nie ocalał; są inne, gdzie na długiej linii rumowiska sterczą jedna, druga kamienica jako tako cała. Naprawdę, dziś dopiero nie można poznać Warszawy!

Największą ruiną odhywa się w samym śródmieściu, na Chmielnej, Nowogrodzkiej, Kopernika — tam właśnie, gdzie trzy czwarte mieszkańców Warszawy codziennie przechodzi. Widzimy ją więc wszyscy i może dlatego tak nam się dotkliwie daje odczuć. Przecież to nie same mury się wala; to się wala nasze przyzwyczajenia, nasze wspomnienia, nasze orzeźwienia.

Ot, z ta wieżyczką na P. K. O. na Jasnej — jak to było?

W połowie września 1939-go roku, koło 10-ej rano, znalazłem się tam w pobliżu. Nadlatywał od strony Wisły samolot niemiecki. Leciał nisko, może chciał sygnąć po ulicy kulkami do jakiegoś ogniska chlebowego, jak to Niemcy lubili robić. Nagle z wieżeczki P. K. O. nadł strzał. Jeden jedyny strzał karabinowy. Samolot zrzuł i z hukiem się zarwał w Saskim Ogrodzie. Nie zważaliśmy, że to był prawie cud, że prawdopodobnie lotnik przywodził dostal tę kulę. Ze wszystkich ulic dookoła posywały się brawa pod adresem strażnika, czuwającego na wieżeczce P. K. O. Drobnym epizodem z obłożenia Warszawy.

W tym tygodniu wieże rozwalono. Może będzie ładniejsza, może wyższa, może efektowniejsza. Ale już nie ta.

Na tym polega fakt, że nie ma tych odškodowań, nie ma tych renowacji, które by wyrównały krzywdę, jaką Niemcy zadali Warszawie. *Azet.*

Witaminach

Odczyt profesora Jana Muszyńskiego

Na zaproszenie Okręgowej Kieleckiej Izby Aptekarskiej przybył w tych dniach do Częstochowy znakomity uczony prof. Jan Muszyński, obecny dziekan wydziału farmakologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Wygłosił on w lokalu tejże Izby (Aleja N. M. P. 23) odczyt p. t. „Witaminy w pokarmach i lekarskich roślinnych oraz ich znaczenie dla zdrowia“. Temat to niezwykle dzisiaj aktualny i frapujący. Wszyscy wiemy coś nie o oś o witaminach. Gdy tylko zacznie się rozmowa o chorobach i trapiących nas, powojennych dolegliwościach ciała, zaraz „puszczamy w ruch“ witaminy. Ale ta wiedza nasza jest właściwie niewiedzą. Wiemy, że dzwonią, nie wiemy jednak w jakim kościele. Błędzimy, jak w ciemnym lesie. Snop jasnego przeniikającego światła rzucił w te mroki odczyt prof. Muszyńskiego.

Nazwę „witamina“ puścił w obieg uczony polski dr. Kazimierz Funk. Zdaniem prof. Muszyńskiego nie jest ona całkiem trafna. Można rozłożyć ją na dwa elementy: wita (od łac. vita — życie) i amina (aminy związki organiczne zawierające amoniak). Chodzi o to, że nie wszystkie witaminy zawierają amoniak. Ale nazwa ta przyjęła się na całym świecie.

Witaminy jako t. zw. środki uzupełniające w procesach przemiany materii spokrewnione są pod tym względem z hormonami i fermentami. Ich czynność polega na ogół na ułatwianiu i przyspieszaniu tych procesów. Dlatego też nazywają je biokatalizatorami w odróżnieniu od katalizatorów chemicznych, jak n. p. woda.

Witaminy występują w przyrodzie w licznych odmianach. Zupełny brak dostawy jakiegokolwiek kategorii witamin powoduje ciężkie schorzenie organizmu zwane awitaminozą. Natomiast przy

niedostatecznej dostawie powstają początkowo stadia takiego schorzenia t. zw. hypowitaminozą.

Otóż u nas, w Polsce, rzadko kiedy spotykamy się z typową awitaminozą (j. np. słynna choroba „beri-beri“ w Chinach). Natomiast początkowe objawy tego rodzaju schorzeń, możemy stwierdzić u każdego źle lub nieodpowiednio odżywianego w czasie wojny człowieka.

Do takich początkowych objawów należą przede wszystkim zaburzenia w trawieniu. Zaburzenia te, napozór niewinne, prowadzą jednak nieraz do ciężkich schorzeń. Organizm przez ścianki jelit asymiluje źle lub niedostatecznie przerobione chemicznie składniki pokarmów. Dostają się one do krwi i przez żyłę zwrotną trafiają do wątroby, odgrywającej rolę filtra zatrzymującego wszystko co szkodliwe. Ale z biegiem czasu wątroba, przeładowana tym materiałem, zaczyna go przepuszczać. Szkodliwe składniki trafiają do serca i zatrute serce ulega schorzeniu. A to wszystko na skutek niedostatecznej ilości witamin.

Zapotrzebowanie organizmu na pewną ilość danej kategorii witamin zależy od stanu zdrowia. W czasie choroby zapotrzebowanie to wzrasta wielokrotnie. Dlatego też chorzy bez względu na rodzaj choroby, podaje się dzisiaj „Cebion“ (witaminy C).

Prof. Muszyński scharakteryzował najważniejsze grupy witamin i schorzenia wywołane brakiem każdej poszczególnej grupy witaminowej.

Witaminy:
A) Przyspiesza procesy przemiany materii. Jej brak wywołuje t. zw. kurzą ślepotę, a u dzieci zatrzymanie wzrostu.
B) Znajduje się w łuskwinach ziaren zbożowych. Brak powoduje znaną chorobę „beri-

beri“, panującą nagminnie w krajach, gdzie podstawą pożywienia jest ryż polerowany (pozbawiony łuskwiny). U nas kto jada wyłącznie białe pieczywo podlega początkowym objawom tej choroby (zaburzeniom w trawieniu).

C) Obfitują w nią soki cytryny, pomarańczy, czarne jagody, porzeczki, owoce dzikiej róży. Brak powoduje skorbut, Niedostateczna ilość — zaburzenia w trawieniu, ischias.
D) W śledziach, w tranie. (Jeżeli chodzi o wartość 10 gr. śledzia = 1 łyżeczka tranu). Brak — krzywica. Nadmiar może nawet wywołać sklerozę u dzieci.
E) Witamina rozrodcza, w kielkach nasion. Brak — bezpłodność.
K) W liściach pokrzywy, włoskiego orzecha, tyśiącznika, krwawnika. Zwiększa krzepliwość krwi. Tamuje krwotoki.
PP) Głównie w mięsach tytoniu. Brak — schorzenia skóry.

Leczenie za pomocą roślin zawierających witaminy jest stare, jak świat. Dzisiejsi uczeni nie dokonują więc odkryć, a tylko uzasadniają naukowo to, co znane było od wieków. Odkopują zamierzchłą wiedzę, wyjaśniają. Rozwój nauki o witaminach, czyli t. zw. witaministyki, datuje się od 1913 r. Od tego czasu, mimo przeszkód i przerw wywołanych dwiema wielkimi wojnami, osiągnięto na tym polu wspaniałe wyniki. Rozpoznano i zbadano poszczególne grupy witamin, ustalono metody wydziałania ich z roślin, poddano je krystalizacji, odkryto wreszcie sposoby otrzymywania ich sztucznie na drodze syntezy. Słynna dziś penicylina jest wyciągiem z „pleśni“.

Stara maksyma ojca medycyny, Hipokratesa: „Zadaniem lekarza jest zabezpieczać od chorób, a nie leczyć“ — stanowi cel witaministyki.

Po odczycie prezes Izby Aptekarskiej ob. Włosiniński wręczył prof. Muszyńskiemu w dowód uznania prawdziwego „białego kruka“ „Zielnik“ Simona Syreniusa z 1613 r. Dr. L. A.

Konkurs

»Walka z okupantem«

Pod protektorem ob. Wojewody Kieleckiego mjr. Eugeniusza Wiślicza-Iwańczyka Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację (Związek b. Partyzantów Ziemi Kieleckiej) przy współudziale Wojew. Wydziału Kultury i Sztuki w Kielcach, ogłasza konkurs p. t. „Walka z okupantem“ na dzieła malarskie, rzeźbiarskie lub graficzne, obrazujące walkę polskich partyzantów z niemieckim okupantem.

Warunki konkursu:

1. Celem konkursu jest upamiętnienie bohaterstwa walki zbrojnej, prowadzonej przez cały naród polski z najeźdźcą, ze specjalnym uwzględnieniem walk, prowadzonych na terenie Województwa Kieleckiego.
2. W konkursie udział wzięć mogą wszyscy artyści-plastycy na terenie Województwa Kieleckiego zamieszkałi lub z terenów tych pochodzący.
3. Zarówno temat, jak technikę i format dzieła pozostawia się do wyboru uczestników konkursu.
4. Termin składania prac upływa z dniem 1 maja 1946 r.
5. Prace składane należy w Woj. Wydziale Kultury i Sztuki (Kielce, ul. Tadeusza Kościuszki 12, II p.).
6. Każda z prac powinna być podpisana godłem oraz załączona do niej winna być zamknięta koperta, oznaczona tymże godłem i zaadresowana: „Konkurs“ — „Walka z okupantem“, zawierająca imię, nazwisko i dokładny adres autora.
7. Za najlepsze prace, zgłoszone na konkurs — przyznane zostaną przez Wojewódzki Zarząd Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość nagrody następujące:

1. nagroda — 20.000 zł.
2. nagroda — 15.000 zł.
3. nagroda — 10.000 zł.
4. nagroda — 5.000 zł.

Prace nagrodzone stają się własnością Woj. Zarządu Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość. Wszystkie nienagrodzone, nadesłane na konkurs prace, zostaną zakupione przez Woj. Zarząd Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

8. W skład Sądu konkursowego wchodzi:
 1. Przedstawiciel ob. Wojewody Kieleckiego.
 2. Przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki.
 3. Przedstawiciel Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość.
 4. Naczelnik Wojew. Wydziału Kultury i Sztuki.
 5. Dwóch zaproszonych przez Wydział Kultury i Sztuki artystów-plastyków, nie biorących udziału w konkursie.

Komunikat Kolektury Nr. 1 P. B. P.

„Orb's“

Podajemy do wiadomości, że z dniem 3 kwietnia r. b. upływa ostateczny termin wymiany i nabycia nowych losów do 4-ej Klasy 46-ej Loterii Klasowej.

Kolektura czynna codziennie do godz. 18. Najwyższa wygrana w kl. 4-ej — 1.000.000 zł.

Przypominamy, że dnia 28 b. m. o godz. 17 odbędzie się zebrania dzielnicowe członków „Jedność“ w Częstochowie. Zebrania odbędą się w lokalu Świetlicy fabr. „Stradom“, 1 Maja 40, dla członków ze sklepu Nr. 7, oraz w sali Ligi Morskiej, Aleja N. M. Panny 53, dla członków ze skl. Nr. 3.

KRONIKA

Komun'kat Starostwa Powiatowego

„Na dzień 29 marca 1946 r. na godz. 10 rano Starosta Powiatowy J. Kaźmierczak zarządził odprawę wójtów, referentów, statystyków i poborców świadczeń rzeczowych, na której ob. Starosta omówi dalszy plan pracy przy akcji realizacji świadczeń rzeczowych ziemiopłodów, mięsa, mleka wołyń itd.

Odprawa odbędzie się w sali zebrania Starostwa Powiatowego, ul. Sobieskiego 7.”

Uwaga, Weterani Powstań Śląskich

Zarząd Zw. Weteranów Powstań Śląskich w Częstochowie, zwraca uwagę członków oraz wdowy i sieroty, którzy nie otrzymali w ogóle paczek UNRRA, by zgłaszali się do lokalu Związku Aleja 35, m. 8 w sprawie przydziału tych paczek w terminie do dnia 30.III. 1946 r. w godzinach od 17 — 19-tej.

Stała Wystawa Prób i Wzorów

Przemysłu Częstochowsko-Kieleckiego

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie donosi, że w związku z przeniesieniem się do własnego lokalu Izby, przy ul. Kilińskiego 3, postanowiła wykorzystać go, a przede wszystkim obie sale posiedzeń i hall, na Stałą Wystawę Prób i Wzorów, przez rozmieszczenie w gablotkach, oszklonych szafach itp., wzorów, wykresów itp. danych, obrazujących życie przemysłu i handlu w okręgu Izby.

Izba zawiadamia o tym przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe swego Okręgu, zapraszając je do umieszczenia swych eksponatów w ramach stałej wystawy. Bliższych wyjaśnień udziela Biuro Izby, Referat Planowania.

Zaciąg do Milicji Obywatelskiej

Na podstawie okólnika Nr. 52 z dnia 21.I.46 r. Komendanta Głównego M. O. ogłasza się zaciąg ochotniczy do służby w szeregach Milicji Obywatelskiej. Kandydaci odpowiadać powinni następującym warunkom:

- 1) Obywatelstwo polskie,
 - 2) Nieskazitelna przeszłość,
 - 3) Pochodzenie socjalne: robotnicze, chłopskie, intelig. prac.
 - 4) Wiek od 18 do 35 lat.
 - 5) Przekonania demokratyczne, potwierdzone przez odpowiednie referencje.
 - 6) Wymagany stan zdrowotny.
- Kandydaci, pragnący zasięgnąć bliższych informacji, mogą się zgłaszać do komendy Miasta M. O. Aleja Najśw. Maryi Panny Nr. 75, pokój Nr. 16.

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Łowieckiego

Powiatowa Rada Łowiecka w Częstochowie podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Łowieckiego odbędzie się w dniu 31 marca r. b. o godzinie 11-ej w lokalu Izby Aptekarskiej przy ul. N. M. Panny 23.

Buty dla b. więźniów obozów koncentracyjnych

Koło częstochowskie Pol Zw. b. Więźniów Oboz. Koncentr. uzyska przez PCK pewną ilość

używanego obuwia. Najbardziej potrzebujący członkowie i podopieczni, winni w Sekretariacie Koła (Kopernika 6 — II p.) niezwłocznie złożyć umotywowane podania, zaadresowane do Pol. Czerw. Krzyża. Podania opiniować będzie Kom. Samopomoc-Kwalifik. Koła.

Obozy, kolonie i półkolonie dla dzieci będą organizowane w najszerszym zakresie

Warszawa, (SAP). — W nadchodzącym sezonie letnim według nakreślonego planu przez Ministerstwo Zdrowia, będą uruchomione obozy, kolonie i półkolonie. Dzieci chore będą wysyłane na specjalne kolonie lecznicze. Akcja wczasów obejmie dzieci wielkich miast, ośrodków przemysłowych i okolic zniszczonych wojną. Wiele instytucji prowadziło w zeszłym roku kolonie letnie dla dzieci swych pracowników we własnym zakresie i będzie je prowadziło także w 1946 r., jednak chętnie podejmie akcję skoordynowania swych planów z planem ogólnym.

W ubiegłym roku Ministerstwo Opieki Społecznej wysłało na kolonie letnie 175 521 dzieci, Ministerstwo Przemysłu 20.000 dzieci, pracowników zakładów przemysłowych, Zw. Harcerstwa Polskiego również miał na obozach letnich znaczną ilość młodzieży. W nadchodzącym sezonie akcja ta winna objąć o wiele większe ilości dzieci i młodzieży, bo ich stan zdrowia najbardziej ucierpiał w czasie wojny i na ich sile i zdrowiu budujemy siłę i przyszłość narodu.

Powstaje teraz pytanie, skąd zdobyć potrzebną żywność dla tak olbrzymiej ilości młodzieży. Jasną jest rzeczą, że rodzice, którzy stać na to, będą musieli wnieść określone opłaty, postawiono jednak zasadę, że niemożność uiszczenia opłaty nie może być

przeszkodą w wysłaniu dziecka na kolonie letnie. Wszystkie zainteresowane Ministerstwa muszą znaleźć w swych budżetach odpowiednie sumy na subsydiowanie kolonii letnich.

Obliczono, że jeżeli Ministerstwo Aprowizacji dostarczy koloniom najważniejsze produkty żywnościowe po cenach sztynnych, to dzienny koszt utrzymania dziecka wynieść około 20 zł., gdy zaś trzeba będzie wsiątkie produkty kupić na wolnym rynku, koszt dzienny wyniesie 120 zł. lub więcej. Zagwarantowanie zaoprowadzenia kolonii letnich, jest jednym i wyłącznym warunkiem ich uruchomienia, bo trudności rozmieszczenia kolonii, zaopatrzenia ich w łóżka, sprzęty, namioty, kuchnie polowe, a także sprawy transportu, leczenia i opieki łatwiej dadzą się pokonać.

Należy podkreślić stanowisko władz Zw. Harcerstwa Polskiego, który bez względu na widoki subsydiów pieniężnych i pomocy aprowizacyjnej, postanowił wykonać swoje plany zorganizowania latem obozów instruktorskich i tanich obozów harcerskich o charakterze wycieczkowym.

Został powołany specjalny Komitet, który będzie zajmował się tylko sprawami kolonii i obozów dla dzieci, co pozwoli na skoordynowanie tej akcji, tak ważnej społecznie.

Kara śmierci za rabunek i bandytyzm

W ub. poniedziałek Sąd Doraźny w Częstochowie w swej drugiej rozprawie o postępowaniu doraźnym skazał na śmierć Władysława Grzyba oskarżonego o napad rabunkowy z bronią w ręku i o usiłowanie zabójstwa na osobie Józefa Sikorskiego, który szczęśliwym trafem został tylko ranny. Zbrodnia miała przebieg następujący.

W dniu 11 lutego b. r. rolnik Józef Sikorski sprzedał konia na targu we Mstowie, przy czym załatwianą transakcję zauważył Grzyb. Kiedy Sikorski wracał z targu na wozie w towarzystwie trzech osób, w pewnej chwili podjechał do nich na rowerze jakiś osobnik. Pokazując mundur i podając się za milicjanta rozkazał im zatrzymać się. Następnie zażądał od Sikorskiego dowodu sprzedaży konia i wnosząc pretensje o nieuregulowanie rachunku w sklepie zmusił go do zejścia z wozu po czym nie pozwalając nikomu oddać posiadanych 52 tys. zł. wziął Sikorskiego na rower i powiózł w kierunku Wyczerp. Jadąc Sikorski zdołał powiadomić mijającego ich znajomego Nowaka, że jest aresztowany. Po chwili Nowak stał się świadkiem szamotanicy, krzyków i strzałów. To Grzyb zażądał od Sikorskiego pieniędzy, pytając co mu jest droższe życie czy pieniądze? Na odpowiedź, że pieniądze są równie drogie, jak życie, gdyż stanowią jedyną mąjątek Sikorskiego, potrzebny do egzystencji, Grzyb pieniądze odebrał, a gdy ich właściciel

złapał go za ramiona, zrozumiał, że ma do czynienia z bandytą — strzelił 2 razy poważnie raniąc Sikorskiego w szyję.

Następnie uciekł na rowerze w kierunku Częstochowy. Powiadomieni o wypadku — brat i ojciec ofiary, nadjechali od strony Wyczerp w towarzystwie innych wieśniaków i pogonili za uciekającym.

Ich szybka jazda zwróciła uwagę przejeżdżających samochodem funkcjonariuszy U. B. z Sosnowca — którzy dowiedziawszy się o co chodzi zajeli się sprawą i dogonili Grzyba już w Częstochowie.

Grzyb oddał broń i pieniądze, grożąc zemstą ze strony kolegów, po czym został odwieziony do Sosnowca.

Jak wygląda sylwetka W. Grzyba? Ma on 24 lata. Przez 1 i pół roku brał udział w pracy konspiracyjnej pod pseudonimem „Lew“. Był następnie strażnikiem więziennym w Częstochowie później w Lipnie. Zwolniony ze służby nie oddał jednak broni lecz korzystając z niej bezprawnie dopuścił się napadu. Nie zmusiły go do tego warunki materialne, gdyż miał źródła utrzymania. Czyn jego świadczy o zbrodniczych instynktach, które zawsze zagrażałyby społeczeństwu. Grzyb zdawał sobie sprawę, że popełnia jedną z zbrodni, które stały się plagą powojennych czasów. Wobec jasności dowodów Sąd pod przewodnic-

tstwem Prezesa St. Wiszniewskiego przy współudziale czynnika obywatelskiego, reprezentowanego przez ławników F. Kupniewicza i Pabicha skazał W. Grzyba na karę śmierci.

Prokurator Z. Walecki, w mocnym przemówieniu, stając na gruncie obrony ładu społecznego i położenia kresu szerzącemu się bandytyzmowi, domagał się kary śmierci. Prokurator wyszedł ze stanowiska, że nakazem obecnej chwili jest przede wszystkim jak najszybsze przywrócenie w kraju spokoju i wyłączenie wszystkich sił do odbudowy Rzeczypospolitej.

Jednostki, które w tej pracy przeszkadzają, pozostając w kolozji z kodeksem karnym, nie licząc się z życiem ludzkim muszą być ze społeczeństwa wyeliminowane.

Mamy do czynienia z przestępcą, wywodzącym prokurator, którego nie zawrót z obranej drogi, którego instynkty zbrodnicze tkwią potencjalnie w jego psychice, który dopuszczając się zbrodni nie liczy się z życiem ludzkim, i mieniem z pobudek czysto wewnętrznych, a więc najgroźniejszych dla utrzymania ładu i porządku publicznego.

Wyeliminowanie takiej jednostki ze społeczeństwa jest nakazem chwili w należytym rozumianym interesie Państwa.

Bronił oskarż. Wacława Grzyba — adw. Grusz czyński.

Życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Ostrożnie świeżo malowane” dla robotników

Dziś w czwartek 28 b. m. o godz. 18,30 zabawna komedia w 3 aktach p. t. „Ostrożnie świeżo malowane”, René Fauchois.

Przedstawienie dzisiejsze zostało częściowo zakupione przez O. M. TUR.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

W przygotowaniu „Świerszcz za kominem” sztuka w 4 aktach Karola Dickensa, Scenariusz Daczyńskiego. Reżyseria A. Kwiatkowskiego.

Sala Kameralna „Głupi Jakub” T. Rittnera dla Związków Zawodowych

Dziś w czwartek 28 b. m. o godz. 18,30 sztuka w 3 aktach T. Rittnera p. t. „Głupi Jakub”.

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez związki zawodowe.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Tea-

trów od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Telefon kasy 21-61.

W próbach „Roxy” komedia w 3 aktach Barry Connorsa w reżyserii E. Glińskiego.

Repertuar kin

„Wolność” i „Polonia” — „Wołga, Wołga...” i „Ziemia żywiciela”. „Tęcza” i „Bałtyk” — Parada sportowa. Nadprogram: „Wszystko dla dziewczyny”.

Kronika kielecka

Zakończenie Kursu Wojew. Szkoły M. O. w Kielcach

W dniu 16 marca odbyło się w Kielcach uroczyste zakończenie Kursu Wojewódzkiej Szkoły M. O.

Kurs ukończyło około 100 wychowanków, w tym część podoficerów i starych partyzantów.

Skronna uroczystość ta zgromadziła kilku oficerów z Woj. Komendy M. O. na czele z ppłk. Kuźnickim, przedstawicieli PPR, sądownictwa i Woj. Urzędu Informacji i Propagandy. Absolwenci Kursu zebrałi się na dzie-

dziu koszarowym, gdzie krótkie, treściwe przemówienie wygłosił do nich ppłk. Kuźnicki, wzywając ich do gorliwej, pełnej poświęcenia służby w obronie praworządności i demokracji.

Następnie rozdano absolwentom świadectwa z ukończenia Kursu. Kilku absolwentów, którzy otrzymali najlepszą lokatę, zostały wręczone wartościowe nagrody.

Uroczystość zakończyła się skromnym obiadem żołnierskim, w czasie którego wygłosili przemówienia ppłk. Kuźnicki oraz przedstawiciele PPR, sądownictwa i Urzędu Informacji i Propagandy.

Jeden z absolwentów Kursu w imieniu ogółu podziękował mówcom za złożone przez nich życzenia i przyrzekł twardo i zdecydowanie stać na straży Ojczyzny i zdobyczy ludowych.

W gminie Zajączków nieporządky

Jak się dowiadujemy, część odzieży amerykańskiej, przydzielonej ludności gminy Zajączków (pow. Kielecki) została rozkradziona. Dochodzenia trwają i sądzimy, że władze M. O. sprawców wykryją. Kradzież odzieży, przeznaczona dla najbardziej jej potrzebującym, jest dzisiaj zbrodnią i złościami należałoby dla przykładu srogo ukarać.

Program rozgłośni polskich PIĄTEK, 29 MARCA.

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.00 — Kalendarzyk historyczny. 6.05 — Muzyka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami p. t. „Nowe czasy, nowi ludzie”. 6.30 — Muzyka lekka (5.57—6.45 — Transm. z Krakowa). 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka (płyty). 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka (płyty). 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.40 — Życie gospodarcze. 8.45 — Skrzyńka poszukiwania rodzin. 8.55 — Skrzyńka P.O.K.

11.57 — Sygnał czasu i Hejnał na wieży Mariackiej (Trans. z Krakowa). 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych. 12.20 — Utwory fortepianowe. 12.40 — Życia narodów słowiańskich. 12.50 — Koncert muzyki lekkiej. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Gazetka radiowa dla dzieci p. t. „Czy wiecie, że...”. 16.20 — „Nasze piosenki”. 16.40 — Audycja dla młodzieży. 16.55 — Kwadrans autorski Kazimierza Brandysa. 17.10 — Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.55 — Audycja wokalna. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wskazywanie mikrofonem. 18.30 — Nauka przy głośniku. 19.10 — Koncert symfoniczny Orkiestry Państwowej Filharmonii w Krakowie. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzyńka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka taneczna z płyt. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzyńka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 968/1/46

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 26 marca 1946 roku o rejestracji osób, posiadających uprawnienia budowlane. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Odbudowy (Departament Budownictwa) z dnia 14 lutego 1946 r. L. dz. 753/Bud/WL/46/3633/46 Zarząd Miejski w Częstochowie wzywa wszystkie osoby, posiadające uprawnienia budowlane (inż. architektów, budowniczych, inż. mechaników, inż. górników, inż. ładowych i wodnych itp.) do zgłoszenia ich w Zarządzie Miejskim, Wydział Techniczny, pokój 25 w terminie do dnia 10 kwietnia 1946 r. na kartach ewidencyjnych, które są do otrzymania w Wydziale Technicznym, Oddział Nadzoru Budowlanego. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć oryginał oraz po dwa odpisy maszynowe niżej wyszczególnionych dokumentów: a) odpis uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi, b) odpis metryki urodzenia, c) odpis dyplomu Politechniki względnie świadectwa średniej szkoły budowlanej, d) odpis dowodu obywatelstwa. Obowiązkami rejestracji objęte są również te osoby, które były dotychczas zarejestrowane w Zarządzie Miejskim — Oddział Nadzoru Budowlanego. Częstochowa, dnia 26 marca 1946 r.

Wiceprezydent Miasta (-) D. Kapalski

PAP 2682

Przetarg na dostawę lodu dla Szpitali Miejskich

Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę lodu dla sześciu oddziałów Szpitala Miejskiego — na okres od 1.IV 1946 r. do 31.III 1947 r.

Przetarg odbędzie się dnia 1 kwietnia r. o godzinie 10-tej rano w Wydziale Gospodarczym Ratusz 1-a piętro, pokój Nr 9.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone wadium w kwocie zł 5.000 w kasie Zarządu Miejskiego.

Oferty w kopertach zalakowanych z napisem: Dostawa lodu dla Szpitali, należy złożyć do dnia 30 marca r. do godziny 9-ej rano w Wydziale Gospodarczym.

Informacji i szczegółów dotyczących dostawy lodu udzielać będzie Wydział Gospodarczy, Ratusz 1-sze piętro pokój Nr. 9. Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Wiceprezydent Miasta (-) D. Kapalski.

PAP 2693

Nr. Apr. XXI/67/15/46.

OGŁOSZENIE

Niniejszym podaję do wiadomości pracującej ludności nierolniczej, iż z dniem 27 bm. wydawane będą na kartki żywnościowe następujące artykuły:

Table with 2 columns: I kat. na kupon, II kat. na kupon. Lists quantities of goods like sugar, flour, and oil.

Informacji i szczegółów dotyczących dostawy lodu udzielać będzie Wydział Gospodarczy, Ratusz 1-sze piętro pokój Nr. 9.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Wiceprezydent Miasta (-) D. Kapalski.

PAP 2670

L. dz. Apr. 225/46

Zawiadomienie

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, iż z dniem 29 marca 1946 r. sklepy S.S.S. „Jedność” rozpoczyna wydawnictwo artykułów żywnościowych na karty żywnościowe wszystkich kategorii kart z nadrukiem marzec 1946 r. — następująco:

Table with columns: Nazwa artykułu, Jedn. miary, Należność, kategorie I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, Na kupon Nr.

Na karty dzieciinne: 1) cukierki po 50 gram dla dzieci od 0 — 12 lat na kupon 1

2) sok owocowy po 1 ltr " " 2

3) miód sztuczny po 300 gram " " 3

Nadto kierownicy sierotocinów i domu dziecka oraz intendentki Szpitali Miejskich i Szpitala Maltańskiego zgłaszają się do dnia 2.IV.46 w Wydziale Apropowizacji i Handlu z imiennymi listami chorych i dzieci.

Wydawnictwo trwać będzie tylko do dnia 8 kwietnia r. i po tym terminie żywność wydawana nie będzie.

Częstochowa, dnia 26 marca 1946 r.

Przewodniczący Rady Zw. Zaw. Naczelnik Wydz. Aprop. i Handlu (-) Ant. Szerlowski (-) J. Kaźmierczak (-) I. Kuźmierski.

Redaguje Kolegium.

Redakcja „Głosu Narodu”, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Advertisement for Andrzej Trynkiewicz, an electrician and technician, with contact information and a notice of his death.

Advertisement for Andrzej Trynkiewicz, a member of the C.T.C. and M. in Częstochowa, with a notice of his death.

Advertisement for Marian Weber, a tragic death notice, with contact information for the family.

Advertisement for Rozalia n. UZNEROWSKA, a death notice, with contact information for the family.

Advertisement for Antonina Kosmała, a death notice, with contact information for the family.

ZGUBY: Unleważnia się zgubiona karta rejestracyjna R.K.U. Busko-Zdrój Korczak Franciszek, Ruczynów, gmina Szczytniki. K. 33

Advertisement for Stanisław GRZYBEK, a death notice, with contact information for the family.

Advertisement for Agnieszka Kuberska, a death notice, with contact information for the family.

Advertisement for Stanisław GRZYBEK, a death notice, with contact information for the family.

Advertisement for Stanisław GRZYBEK, a death notice, with contact information for the family.

Advertisement for Agnieszka Kuberska, a death notice, with contact information for the family.

Zgubiono kartę rejestracyjną R.K.U. Busko-Zdrój Korczak Franciszek, Ruczynów, gmina Szczytniki. K. 33

Advertisement for the Social-Civic League of Women, with contact information and a notice of a donation.

Advertisement for Drukarnia Państwowa Nr. 1, with contact information and a notice of services.

Advertisement for Atelier Malarskie i Graficzne, with contact information and a notice of services.

Advertisement for Sprzedam tapczan, with contact information and a notice of a sale.

Advertisement for Sprzedam maszynę trykotarską, with contact information and a notice of a sale.

Advertisement for Sprzedam auto ciężarowe, with contact information and a notice of a sale.

Advertisement for Sprzedam plac przy ul. Wodzieckiego, with contact information and a notice of a sale.

Advertisement for Sprzedam mieszkanie, with contact information and a notice of a sale.

Advertisement for Sprzedam mieszkanie, with contact information and a notice of a sale.